

Giorgio uwalnia umysł

Moroder ma też niesamowitą rękę do pisania nieśmiertelnych przebojów dla gwiazd muzyki pop i utworów będących wizytówką kinowych hitów. Powiedzieć, że te piosenki znają prawie wszyscy, to mało. Większość z nas byłaby w stanie je zanucić obudzona w środku nocy. Blondie, David Bowie, Cher, Elton John, Janet Jackson, Barbra Streisand, Donna Summer, Bonnie Tyler, Kylie Minogue i wielu innych zawdzięczają mu szczyty list przebojów. Jednak nazwisko autora ginie w cieniu i mało kto, biorąc pod uwagę sławę jego dzieł, wie, kim jest Giorgio Moroder.

Na płycie popularnego duetu muzyki elektronicznej Daft Punk „Random Acces Memories” z 2013 roku znalazł się utwór „Giorgio by Moroder”, w którym kompozytor opowiada o swoich początkach i muzycznym credo. Urodził się i wychował w Val Gardena, niewielkim miasteczku w Dolomitach. Zawsze marzył, by zostać muzykiem, grać i komponować. Jeździł do dyskotek w Niemczech, puszczał tam swoje utwory, sypiał w samochodzie. Podróżował też po Europie, grając na basie i gitarze w zespołach popowych. Chciał nagrać album. Był koniec lat 60. XX wieku, pojawiły się zupełnie nowe instrumenty – syntezatory. Giorgio, jak wspomina na płycie Daft Punk, poczuł, że to brzmienie przyszłości. – Zacząłem od „kliku” wypuszczonego z Mooga i nagranego na 24-śladowym magnetofonie. Nigdy nie przypuszczałem, że będzie to miało taki wpływ – słyszymy głos Morodera. Dalej w utworze „Giorgio by Moroder” pada artystyczne przesłanie kompozytora: – Kiedy uwolnisz umysł od pilnowania poprawności harmonii i muzyki, możesz zrobić, co tylko chcesz. Mnie nikt nie mówił, co mam robić.